

Małopolska na rodzinny, wiosenny wyjazd

Napisano dnia: 2024-02-23 11:15:25

ARTYKUŁ SPONSOROWANY



Choć za oknami nadal pogoda raczej barowa, a zima wciąż nie powiedziała ostatniego słowa, to jednak coraz śmielej zaczynamy myśleć o wiosnie. A wraz z nią snuć plany o wyjazdach i wycieczkach. Gdzie się wybrać wiosną? Odpowiedź jest oczywista. Małopolska – region o ogromnym potencjale do uprawiania turystyki aktywnej, posiadający atrakcje dla wszystkich, niezależnie od wieku i zainteresowań.

Aktywna Małopolska - nie tylko wycieczki w góry

Pierwszym skojarzeniem z Małopolską są oczywiście góry. Tatry, Pieniny i Beskidy dają niezliczone możliwości urządzania wycieczek pieszych o różnym stopniu trudności. Są tu trasy, które pokonają najmłodsi, jak i szlaki dla zaprawionych w wędrówce miłośników długich, wymagających przejść. Wiosną, gdy w Tatrach wciąż jeszcze może leżeć śnieg i występować oblodzenie, znacznie lepsze warunki do uprawiania turystyki pieszej panują w Pieninach, Beskidzie Sądeckim, Żywieckim Wyspowym czy Niskim. W Tatrach, choć szlaki graniowe mogą sprawiać problemy, to wędrówka dolinami będzie mieć mnóstwo uroku. Tym bardziej że wiosna to czas, kiedy kwitną tu krokusy, a polany i hale nimi pokryte to widok, którego nie można porównać z niczym innym.

Choć góry i trekkingi są pierwszym, niemal naturalnym skojarzeniem z Małopolską, to nie brakuje tu innych możliwości aktywnego spędzania czasu. Wiosną turyści chętnie wyciągają z garaży rowery i ruszają na pierwsze wycieczki. Szlaków rowerowych (<https://westerncamp.pl/szlaki-rowerowe-w-malopolsce/>) w Małopolsce nie brakuje. Velo Małopolska, czyli sieć tras rowerowych wytyczonych w oparciu o małopolskie rzeki, to najbardziej rozbudowana infrastruktura tego typu w regionie. Jest szkieletem, wokół którego powstają lokalne trasy rowerowe. Dzięki nim poznawać można niemal każdy zakątek Małopolski, a zróżnicowanie szlaków sprawia, że miejsce na swoje wycieczki znajdą tu zarówno zwolennicy równych tras płaskich, jak i wymagających górskich podjazdów i zjazdów.

Dla kogo jeszcze jest Małopolska? Na pewno dla miłośników wspinaczki. Zarówno tej skałkowej, którą uprawiać można na Jurze czy w Dolinkach Podkrakowskich, jak i górskiej w Tatrach. To oczywiście aktywność, do której trzeba być przygotowanym zarówno sprzętowo, jak i pod względem umiejętności. Samodzielne próby wspinania zupełnie na dziko mogą się zakończyć wypadkiem.

I w końcu Małopolskie rzeki. Wiosna to czas, kiedy sezon zaczynają kajakarze. W regionie można spływać zarówno po bystrych rzekach górskich, takich jak np. Dunajec czy Poprad, jak i po spokojniejszych, takich jak choćby Skawa czy Wisła. Na Dunajcu i Popradzie popularne są także spływy pontonowe.

Rodzinny wyjazd do Małopolski

Wyjazdy rodzinne bardzo często wiążą się z aktywnością, ponieważ dzieci lubią być w ruchu. Wycieczki piesze i rowerowe, jeśli tylko dostosowane są do możliwości dziecka, to wspaniały sposób na rodzinne spędzanie wolnego czasu. Nie da się jednak ukryć, że dzieci kochają też zabawę. I tu Małopolska znów staje się kierunkiem doskonałym. To właśnie tu znajduje się największy w Polsce Rodzinny Park Rozrywki, czyli Energylandia. Bez obaw! Rodzice na pewno nie będą się tu nudzić, bo

to jednocześnie Park Roller Coasterów Numer 1 w Europie. Szalone kolejki podnoszące adrenalinę atrakcje, a zaraz obok barwna Strefa Familijna czy Bajkolandia przygotowane specjalnie z myślą o najmłodszych. Energylandia to sposób na wiele godzin nieskrępowanej zabawy dla młodszych i starszych. Sam Zator, w którym znajduje się Energylandia, to też doskonała baza wypadowa do uprawiania turystyki aktywnej. Nocując w kompleksie Western Camp (<https://westerncamp.pl/restauracja/>), można wyruszyć na wycieczki w Beskidy, na Jurę, a także na przejażdżkę kursującymi całkiem niedaleko dreżynami rowerowymi.